

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. № 63677.

**Posel Polski w Rydze**



Minister pełnomocny p. Józef Łukasiewicz, wyjeżdża do Rygi, dla objęcia nowego stanowiska.

**Poprawa gospodarcza oto zakres pracy wicemrem. Bartla**

WARSZAWA, 5. X.  
Pracami Komitetu ekonomicznego m. strów będzie kierował p. wicepremier Bartel.  
P. wicepremier podejmuje energiczną działalność w celu jak najintensywniejszego polepszenia sytuacji gospodarczej.

**Po raz pierwszy w Polsce na lichwiarzy i paskarzy spadnie miecz surowej sprawiedliwości**  
*Dekrety p. Prezydenta o walce z drożyzną*

WARSZAWA, 5. X.  
W siedzibie Rządu, w prezydium Rady Ministrów wra. ca.  
Pozbycie się absorbujących kłopotów z ul. Węjskiej wpłynęło bardzo dodatnio na tok prac państwowych.  
Zainicjowana już dawniej, a przerwana przez wybuchy partyjnicstwa sejmowego działalność Rządu w kierunku opanowania drożyzny — staje się dziś sprawą wielce aktualną. Lada dzień należy oczekiwać dekretów p. Prezydenta Rzeczypospolitej, — kładących kres rozwydrzeniu lichwiarskiemu, biorących w obronę przed spekulantami szerokie rzesze ludności pracującej.  
Zgodnie z wolą ludności będą wydane surowe zarządzenia, powstrzymujące rosnącą falę drożyznianą.

Również będą wydane zarządzenia, zmierzające do obniżenia istniejących tak zwanych ustabilizowanych cen na artykuły codziennego użytku, które są sprzedawane z olbrzymim zyskiem dla pośredników.  
Po raz pierwszy w Polsce za tego rodzaju przewinienia będą wprowadzone doraźne i bardzo łokliwe kary administracyjne.

**Strajk w przemyśle włókienniczym rozpocznie się w końcu tygodnia**  
**Przemysłowcy odrzucili pośrednictwo Rządu i wypowiedzieli robotnikom wojnę**

Z szeregu zatargów, które groziły wybuchem strajków w wielkich gałęziach przemysłu — zostały szczęśliwie załatwione wszystkie, z wyjątkiem przemysłu włókienniczego.  
Odrzucenie przez przemysłowców propozycji arbitrażu spowodowało zatarg do punktu martwego.  
Obecnie pozostała tylko walka, która prawdopodobnie rozpocznie się w postaci strajku w końcu bieżącego tygodnia.

Słabą stroną pozycji robotników jest okoliczność, iż jako powód do wystąpienia o podwyżkę płac wysunęli poprawę koniunktury w przemyśle włókienniczym i żądanie partycypowania w większych zyskach przemysłowców.  
Tymczasem poprawa koniunktury sprowadza się do faktu, że przemysł pracuje pełną parą przez sześć dni, zamiast trzech jak to było w ciągu ostatnich lat.

**Sprżowy Kemal - Pasza w cylindrze i we fraku**



KONSTANTYNOPOL, 4. 10.  
— Tel. wł. — Odbyło się tu uroczyste odsłonięcie pomnika Kemala - Paszy, który wyobrażony jest w całej postaci we fraku i w cylindrze.  
Jest to pierwszy w ziemiach tureckich pomnik dyktatora Turcji.

**Wiceprezydent senatu gdańskiego Spiełt zabity przez samochód w Gdyni**

Z Gdyni telefonują: Na ul. caci Gdyni wydarzył się wczoraj po południu nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł bawiący tu wiceprezydent senatu gdańskiego Spiełt.  
W chwili, gdy przechodził on ulicą Portową, najechał na samochód, w którym znajdował się inż. Wirps, dyrektor gdańskiego oddziału firmy „Elabor”.  
Ciężko rannemu p. Spiełtowi udzielili pierwszej pomocy lekarz wojskowy, poczem tym samym samochodem przewieziono go do szpitala w Wejcherowie, gdzie życie zakończył.

**Samobójstwo rektora uniwersytetu w Jenie**

BERLIN, 5. 10. W Jenie zastrzelił się w swoim laboratorium rektor uniwersytetu, profesor chemii dr. Gutbier.  
Przyczyna samobójstwa 50-letniego uczonego niewiadoma.

**Pokój i rozszerzenie dobrych stosunków sąsiedzkich z Rosją i Niemcami**  
*— oto program polityki zagranicznej Rządu Marszałka Piłsudskiego*

WARSZAWA, 5. X.  
Na czoło ostatnich wydarzeń w związku z objęciem władzy przez nowy Rząd — wysunął się program polityki zagranicznej Polski.  
Z kół dobrze wtajemniczonych w zamiary nowego Rządu, dowiaduje się, iż najbliższym zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest szybkie opanowanie sytuacji zewnętrznej w kierunku najwywrotniejszych interesów Polski. I tu, wbrew plotkom i alarmom prasowej obecnej należy z naciskiem stwierdzić, iż Rząd Marszałka Piłsudskiego daleki jest od jakichkolwiek bądź posunięć, mogących wywołać w bliższej lub dalszej nawet przyszłości jakieś ostrzejsze zakłócenia lub nieporozumienia zewnętrze.  
Nowy Rząd z całą energią za-

mierza ugruntować i możliwie rozszerzyć dobre stosunki sąsiedzkie z Rosją Sowiecką i Niemcami, przy jaknajbardziej wszechstronnem uwzględnieniu interesów Polski.  
Traktat sowiecko-litewski, który narobił tyle wrzawy, a który zupełnie nie zmienia faktycznego stanu rzeczy, nie będzie odgrywał poważniejszej roli w polityce zagranicznej Polski, dążącej

obecnie bardzo intensywnie do stabilizacji pokoju, i do słusznego wywyskiania warunków swego położenia i znaczenia w sytuacji międzynarodowej.  
Najlżejszym dowodem, że ta droga pójdzie polityka zagraniczna Polski, jest fakt, iż tekę spraw zagranicznych w Rządzie Marszałka Piłsudskiego zatrzymał nadal p. minister August Zaleski.  
Marszałek Piłsudski różni się od Mussoliniego i Primo de Riveri tem, że szanuje formę konstytucyjną w granicach możliwych w obecnej sytuacji, — czem różni się stanowczo od Mussoliniego i Primo de Riveri.  
Możliwa jest rzecz, że przyjdzie czas, w którym Marszałek będzie zmuszony ustąpić się ostatecznie do rozwiązania Sejmu.  
Nie uczyni jednak tego dopóki nie wyczerpie wszelkich możliwości skłonienia Sejmu do wspólnej pracy w duchu, wytworzonym wypadkami majowymi.

**„Frankopol” przed sprzedażą W Warszawie Skoda będzie budował motory samolotowe**

WARSZAWA, 5. X.  
Dziś nadeszła z Pragi wiadomość, że zakłady Skody podpisały wczoraj przez swych przedstawicieli układ, dotyczący kupna polskiej fabryki samolotów „Frankopol”.  
Według tych wiadomości, przedsięwzięcie ma być prowadzone jako samodzielnie towarzyszące z kapitałem 1 miliona złotych.  
Nowe товариство otrzyma

nazwę „Fabryka samolotów zakładów Skody w Polsce” i przystąpi do normalnej pracy natychmiast po ratyfikacji umowy.  
Według informacji zasagowanych przez nas w sferach marnodajnych, do aktu sprzedaży „Frankopolu” jeszcze nie doszło. Umowa nie jest jeszcze podpisana, mimo że rokowania posunęły się dość daleko.  
W razie przejęcia „Frankopolu” przez firmę czeską, w fabryce na Okęciu będą budowane tylko motory do samolotów. Jakiego typu będą te motory — dotychczas nie ustalono.

**Wybitni fachowcy finansów przy boku ministra Skarbu**

WARSZAWA, 5. X.  
W związku z koniecznością poprawy gospodarczej kraju minister skarbu p. Czechowicz ma zamiar powołać do ściślejszej współpracy dwu wybitnych fachowców finansowych.

**NOMINACJA MNISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH**

WARSZAWA, 5. X.  
Nominacja p. Augusta Zaleskiego na ministra spraw zagranicznych została podpisana dziś o godz. 12 w południe.

**Ubezpieczenie pracowników umysłowych Ostatnia konferencja ministrów w tej sprawie**

W najbliższy piątek odbędzie się w ministerstwie pracy i opieki społecznej ostatnia konferencja miedzyministerjalna w sprawie projektu ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.  
Na konferencji tej nastąpi ostateczne ustalenie kwestyj spornych, które będą uzgodnione przez zainteresowanych ministrów, względnie załatwione przez Radę ministrów.

**MARJAŻ KRÓLEWSKI Belgijsko-szwedzkie światło w listonadzie**

BERLIN, 5. 10. Ślub belgijskiego następcy tronu Leopolda, z księżną szwedzką Astrid, odbędzie się w listopadzie r. b.

**DROGA DO SERCA**



— O cudna! Konam z miłości,  
— A tyś nieczuła, jak skąta!  
— Pragnienie w sercu memgości,  
— Byś w swoim kacik dała!

— Lecz los złośliwy szyderca,  
— Cierniami ustął mi droga,  
— Bo ciagle sięgam do serca  
— I nigdy sięgnąć nie mogła!

— Ona odpowie mi zicha,  
— A twarz jej gniewem się mieni:  
— Czemuż nie sięgniesz, u licha,  
— Choć raz do własnej kleszeni?

**NIESTETY -- PRAWDA! W napadzie na posta Zdziechowskiego STWIERDZONO UDZIAŁ OF.CERÓW**

Władze wojskowe są już pono na tropie sprawców  
WARSZAWA, 5. X.  
Energicznie prowadzone śledztwo w sprawie niesłychanego napadu na posta Zdziechowskiego posunęło się znacznie naprzód.  
Prokuratura cywilna ustaliła już teraz ponad wszelką wątpliwość, że udział w napadzie brali oficerowie, wobec czego dalsze dochodzenie prokurator Rudnicki przekazał prokuratorowi wojskowemu ptk. Kaczmarkowi.  
Z rozkazu p. o. dowódcy dywizjonu żandarmerji O. K. mjr. Jagodzińskiego przesłuchiowano szereg oficerów podejrzanych o udział w najściu.  
Władze wojskowe są już podobno na tropie sprawców. Wczoraj wieczorem rozeszła się pogłoska o aresztowaniu 6 oficerów.  
Niepodobieństwem było informację tę sprawdzić, gdyż władze wojskowe trzymają w ściślejszej tajemnicy wyniki śledztwa.  
Jest to ostrożność ze wszelkich miar słuszną. Tem niemniej, opinia publiczna jest tak wzburzona niesłychanym zajściem, iż władze wojskowe winny coproczędznie uspokoić wzburzenie i niecierpliwą komunikatem oficjalnym.

**Pociąg zatruty gazami w tunelu Niebawała kafaśtrofa w dziełach kolejnictwa**

ZURYCH, 5. 10. W tunelu Ricken na linii st. Gallen - Raperswil - Zurych zaszedł w dniu wczorajszym niebawała w dziełach kolejnictwa wypadek.  
Gdy pociąg towarowy, który wyjechał w południe z Kalnbunnie nadchodził do stacji Wachsle, zawiadowca stacji nie otrzymując żadnych sygnałów, wyjechał na drzewnie wraz z kilku robotnikami w kierunku Kalnbun.  
Gdy dojeżdżano do tunelu znalazł pociąg stojący w miejscu, całą zaś obsługę zaccadzoną gazem węglowym, wypełniającym tunel.  
Zginęło dziesięć osób zatrutych gazami.

# Rozczarowany i skruszony wraca do ojczyzny JEDEN Z TYCH, KTÓRZY ZDEZERTEROWALI do „sowieckiego raj”

Por. Maczyński w sowieckim więzieniu pokutuje za zdradę sztandaru

Na odcinku 4-ej brygady korpusu ochrony pogranicza w pow. skałackim przeszedł granicę i oddał się w ręce polskich posterunków Euzebjusz Skarzyński.

dezerterski z armii polskiej, obecnie oficer artylerii sowieckiej. Uciekł on do Rosji w r. 1923, jako jednoroczny 5-go baonu aeronautycznego.

Po stronie sowieckiej przyjęto go z otwartymi ramionami i niezwłocznie odesłano na trzytygodniowy kurs oficerów artylerii.

Po skończeniu kursu, Skarzyński otrzymał urlop i zdecydował, że

ma dość sowieckiego raj. Nabrał, jak opowiada, takiego wstrętu do stosunków panujących w czerwonej armii i w ogóle w Rosji, że gotów za cenę kary więzienia wrócić do Polski.

Ciekawe rzeczy opowiada Skarzyński o losach ppor. Tadeusza Maczyńskiego, który, jak wiadomo, wraz z por. Rondonańskim

był porwany przez posterunki sowieckie.

Por. Rondonański wrócił na mocy uchwały mieszanej komisji polsko-sowieckiej, która otrzymała od niego deklarację, że jest Polakiem i za wszelką cenę chce powrócić do Ojczyzny.

Inaczej miały się rzeczy z por. Maczyńskim.

Stał on przed stołem komisji w mundurze oficera sowieckiego bardzo wyzywająco. Próbował wystąpić z agitacyjnym przemówieniem, a gdy mu przerwano, oświadczył kategorię: „Zostaję!”

Jakże

zawołać musiał teraz!

Aresztowano go ostatnio i cze

ka go wyrok ciężkiego więzienia za to, że głośno mówił o rozczarowaniu, jakiego doznał w Rosji.

Skarzyńskiego po przesłuchaniu w dowództwie 4-ej brygady czarowaniu, jakiego doznał w Rosji.

# Prawodawstwo polskie zbyt ambitne świadczenia socjalne wynoszą 20,7 zł. z hektara a 6 — 14 procentów od obrotu w handlu

Profesor Kemmerer popiera punki widzenia sfer gospodarczych

W kołach gospodarczych coraz donioslejsze rozlegają się głosy protestu przeciwko nadmiernym świadczeniom społecznym, nałożonym

przez liberalne prawodawstwo polskie. Sprawą tą zajmuje się w swym sprawozdaniu również prof. Kem-

merer i wyraża pogląd, że „program ustawodawstwa społecznego w Polsce wydaje się być nadto ambitnym”.

„Grosi on — mówi dalej prof. Kemmerer — zagłada swego ostatecznego celu, ograniczając rozwój i ruchliwość gospodarza — tworząc błędne koło, w którym wytwarza się potrzeba wzmoczonych świadczeń społecznych wówczas, kiedy źródła, z których te świadczenia winny być opłacane, nie mogą się rozwinąć wskutek ciężaru tych świadczeń.

„Niepożądanym jest zmniejszanie pracodawców do przyczyniania się do funduszu ubezpieczeń społecznych w stopniu wyższym, aniżeli tego wymaga konieczność pokrycia wydatków bieżących na wypadki lub choroby”.

Wywody te, które napotkają na gorący

opór w klasie pracującej, prof. Kemmerer popiera takimi ciękawymi liczbami z rolnictwa.

W typowym majątku, obejmującym 500 hektarów ziemi (woj. Poznańskie) właściciel folwarku płaci z jednego hektara: podatków państwowych 7 zł. 80 gr., podatków komunalnych 9,20 zł., rozmatych małych podatków 0,12 zł., a sekuracji przymusowej 4,84 zł., emerytury 2,72 zł., świadczeń socjalnych 11,51 zł. Do tych pozycji dochodzi jednorazowa danina państwowa 18 zł. z ha i podatek dochodowy 3,12. Razem 57,30 zł. z 1 hektara.

Jeżeli odrzucimy ostatnie dwie pozycje, daninę jako podatek jednorazowy i specjalny i podatek dochodowy jako świadczenia osobiste, to okaże się, że normalne obciążenie hektara ziemi wynosi 36,18 zł., z czego 11,51 zł. czyli

32 proc. przypada na samo świadczenia socjalne.

To jednak jeszcze nie daje pełnego obrazu tych świadczeń. Należy do 11,51 zł. płaconych przez właściciela majątku, dodać jeszcze 8,57 zł. płaconych przez robotnika, i otrzymujemy wówczas 20,7 zł. świadczeń socjalnych, płaconych z 1 hektara ziemi.

W wypadkach, dotyczących przedsiębiorstw handlowych — twierdzi prof. Kemmerer — koszty świadczeń społecznych wynoszą od 6 do 14 proc. obrotu, zależnie od charakteru przedsiębiorstwa i miejscowości.

# „NIECH ŻYJE INŻYNIER I ROBOTNIK POLSKI!”

## Otwarta linja kolejowa Kalety — Wieluń — Podzamcze, to wspaniały rekord pracy i energii

WARSZAWA, 5. X.

W miejscowości Podzamcze odbyło się wczoraj uroczyste poświęcenie nowo wybudowanej linii kolejowej

Kalety — Wieluń — Podzamcze. Linja ta, długości 115 km. łączy Górny Śląsk z województwem poznańskim. Posiada ona wybitne znaczenie, zwłaszcza w obecnym okresie wzmocnienia ruchu węglowego.

Dzięki tej linii transporty węglowe będą mogły omijać niebezpieczny korytarz kluczoborski, gdzie zresztą Niemcy zagrodzili nam drogi wysokimi taryfami transportowymi.

Przy transporcie węgla do Gdyni i Gdańska linja ta pozwala skrócić dotychczasową okólną drogę przez Łódź i Warszawę.

No uroczystość przybyli do Podzamcza: wicepremier dr. Bartel, minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski, minister komunikacji p. Romocki, dyrektor departamentu budowy p. Mrozowski, delegat szereg. pułk. Bobkowski, cały szereg wyższych urzędników oraz przedstawiciele prasy.

Przyjeżdżających gości witali inżynier kierujący budową Łowkuński i zastępca jego inż. Turowicz.

Po poświęceniu, którego dokonał ks. kanonik Przygodzki z Wielunia, zwiadono linię specjalnym pociągiem.

Pociąg zatrzymywał się na wszystkich stacjach i przystankach — gdzie witały go

delegacje ludności

przedstawiciele miejscowych władz.

W połowie drogi na 58 kilometrach, gdzie schodzą się szyny toru budowanego z obu krańców jednocześnie nastąpiła uroczystość poświęcenia szyny łączącej, przy czym wicepremier Bartel, min. Kwiatkowski i Romocki wbił własnoręcznie pierwszą gwoździę.

Przy tej uroczystości przemawiał poseł Chwaliński, ks. Przygodzki i min. Romocki, który oświadczył, iż budowa tej linii jest

wyłączną zasługą dr. Bartla. Wicepremier Bartel, odpowiadając na przemówienie, oświadczył, iż budowa tej kolei jest

rekordem pracy polskiej. Linja została wybudowana w ciągu

jednego sezonu, podczas gdy normalnie budowa trwa trzy sezony i kosztowała o 30 proc. taniej, niż wszędzie. Przemówienie swe p. Bartel zakończył okrzykiem: „Niech żyje robotnik i inżynier polski!”

W czasie dalszej drogi odbyła się w wagonie ministra Romockiego konferencja prasowa. Minister stwierdził, iż kolej składa się z dwu części.

Pierwsza część z Podzamcza do Wielunia ma znaczenie drugorzędne podczas gdy druga Wieluń — Kalety jest zaczątkiem

wielkiej węglowej linii

górnośląskiej. Linja ta przez Wieluń, Inowrocław prowadzić będzie do Gdyni.

W przemówieniu swem min. Romocki oświadczył, iż ideałem ministerstwa kolei jest obniżenie ceny przewozu węgla z Zagłębia do morza, tak, by koszt transportu obniżył się z 9 do 5 zł. 50 gr. Jeśli uda się to osiągnąć, to rynki węglowe, zdobyte zagranicą w czasie strajku angielskiego — pozostaną przy Polsce”.

Na nowo wybudowanej linii w dniu 1 listopada rozpocznie się nocny ruch towarowy. W dzień będą nadal odbywały się roboty budowlane. Ruch osobowy rozpoczety będzie dnia 1 stycznia t. p.

# Bezczelność eksporterów niszczy wywóz trzody chlewnej i powoduje drożyznę

W ostatnich tygodniach wywóz trzody chlewnej na rynek wiedeński osiągnął rekordowe cyfry, gdyż 25,000 wleprzył tygodniowo.

Skutek tego zjawiska był taki, że rynek wewnętrzny jest niemal zupełnie ogołocony z towaru, a ceny mięsa i przerobów podskoczyły o 50%.

Obecnie grozi naszemu eksportowi poważna konkurencja ze strony Włoch, które w ostatnim tygodniu zaspakajały około 60 procentów potrzeb Wiednia.

Effekt jest taki, że wywóz polskiej trzody chlewnej spadł poniżej połowy dotychczasowych cyfr.

Pomimo olbrzymiego spadku wywozu trzody chlewnej z polski ceny wieprzowiny i wędlin utrzymują się u nas w dalszym ciągu na bardzo wysokim poziomie. Nasi eksporterzy woła choć by ze stratami magazynować materiały rzeźny, byle nie dopuścić do obniżki ceny na rynku wewnętrznym.

# Pacyfistyczna młodzież niemiecka, białe kruki zgody i zbratania

## na tle wszechniemieckiej nienawiści przybyła poznać Polskę

WARSZAWA, 5. X.

— Jesteśmy zachwyceni! Nigdy nie przypuszczaliśmy, że takiego w Polsce doznamy przyjęcia — mówi z całą szczerością pani Marta Maria Legatis z Królewca, przewodnicząca wydziału niemieckiej młodzieży pacyfistycznej.

— O Polsce wcale nie nie wiedzieliśmy. Wpatano nam, jak najjaśniejsze pojęcia. Nacjonalizm, który stanowi olbrzymią przeszkodę w Prusach Wschodnich — głoszą, iż Polsce nie należała się niepodległość i że w ogóle o Polsce mówić nie warto.

Wiele przyjechaliśmy zobaczyć własnymi oczami, czym jest Polska.

— Jak to zapoznawanie się odbywa?

— Polskie organizacje pacyfistyczne urządziły dla nas tygodniowy kurs wykładów o Polsce. Już słyszeliśmy wykłady z historii, literatury, oraz o stosunkach gospodarczych polsko-niemieckich.

Zwiedzamy Warszawę, jej zabytki, teatry. Wybieramy się do Krakowa i Łodzi. Nawiązujemy kontakt z polską młodzieżą demokratyczną i pacyfistyczną, która zaprosiła nas do siebie.

— A na gruncie królewieckim czy bardzo opornie przyjmują się dążenia pacyfistyczne?

— Wprost niewypowiedziane trudności!

Grupa naszej młodzieży socjalistycznej i demokratycznej, która stanowi ośrodek pacyfistycznego „bloku postępców uczel-

ni wyższych” (Fort „Fittlicher Hoe” chlublock) narazona jest na szykany ze strony profesorów i kolegów.

Nacjonalistyczne klamają się nam na et.

W biblioteczkach o Polsce nie ma prawie wcale i chcąc się czegoś dowiedzieć, musielibyśmy tu przyjechać.

— Ale nie żałujecie państwa tego trudu?

— Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że zawieramy przymierze między nami a wami.

# 60 mil. onów rocznie podatków ściągają skarby przez komornika

Smutna statystyka polskiej punktualności

Urzędowa statystyka wykazała, że w r. 1925 podatków ściąganych w drodze przymusowej 45.799.483 złote. Jeżeli dołączymy do tego 5,5 milj. grzywien i 8 milj. kosztów egzekucyjnych to otrzymamy prawie 60 milj. złotych.

W roku bieżącym sytuacja przedstawia się niemal identycznie. W ciągu trzech pierwszych kwartałów suma ściąganych w drodze przymusowej podatków, grzywien i kosztów przekroczyła 46 milionów złotych.

# Spółczeństwo ucieka od banków prywatnych i składa swoje oszczędności w kasach rządowych i spółdzielczych

## Upadek banku Spółek Zarobkowych

O zupełnym upadku naszej bankowości świadczy fakt, iż na odbytem niedawno w Poznaniu zwozonym walnym zebraniu Banku Związku Spółek Zarobkowych, jednej z najpoważniejszych instytucji finansowych w kraju, stwierdzono w bilansie za rok 1925 wycofanie około 22 milionów złotych wkładów pieniężnych.

Suma ta odpowiada niemal ściśle wkładowi oszczędnościowym i na rachunkach bieżących 922 spółdzielni, finansowanych przez Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Poważnie zmniejszyły się również wkłady w szeregu innych banków prywatnych, które przetrzymują w całym stosunku tego znaczenia kryzys zaufania.

Jednocześnie oszczędnościowe kasy komunalne, Poczta i Kasa Oszczędności i niektóre z państwowych instytucji finansowych wykazują wydatny wzrost wkładów oszczędnościowych. I tak wzrosły oszczędności w P. K. O. od maja do września br. o 8,9 proc., w kasach oszczędności o 6,3 proc., wreszcie w spółdzielniach kredytowych publicznego charakteru o 7,5 pr.

W miarę stabilizacji stosunków gospodarczych powraca znowu zamarły podczas inflacji zmysł oszczędnościowy.

Smutne jednak doświadczenia, poczynione z zaprzeczaniem oszczędności szerokiemi rzeszami pracujących przez banki prywatne, zwróciły uwagę do instytucji publicznych, które przedostatnie posunęły walory zacyjne starając się wywrócić choćby częściowo straty klientów, poniesione przez spadek waluty.

Ministerstwo skarbu rozestawiło do wszystkich instytucji państwowych okólnik, zawiadamiający, iż uposażenia tymczasowych pracowników zastępczych mają być wypłacane za miesiąc z dołu.

Wskutek tego szereg pracowników w biurach państwowych otrzymał w dniu 1 października zaledwie drobne zaliczki na pobory, które będą wypłacone w dniu 1 listopada.

# Pensje miesięczne z dołu otrzymywać będą siły zastępcze w biurach państwowych

Ministerstwo skarbu rozestawiło do wszystkich instytucji państwowych okólnik, zawiadamiający, iż uposażenia tymczasowych pracowników zastępczych mają być wypłacane za miesiąc z dołu.

# Jak usprawnić działalność kolei

Postuliły zjazdu inżynierów kolejowych

WARSZAWA, 5. X. Wczoraj zakończył obrady zjazd inżynierów kolejowych przedyskutowaniem i uchwaleniem szeregu wniosków, zmierzających do usprawnienia działalności kolei.

W sprawie eksploatacji kolei zjazd uznał za niezbędne możli-

we umniejszenie postojów pociągów na stacjach i parowozów w parowozowniach, przyłączenie biegu pociągów itp. Prócz tego zjazd uznał konieczność uprawnienia wydziałów warsztatów kolejowych, leśnego nadzoru i ich w niezbędne materiały, wprowadzenia pługowosel, terminowości i kalkulacji w ich działalności.

Pozatem zjazd wypowiedział się za koniecznością naprawy i bytu pracowników kolejowych.

Po zakończeniu obrad uczestnicy zjazdu udali się gremjalnie na cześć Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli piękny wieniec.

# POGRZEB BISKUPA CHEŁMIŃSKIEGO w Pełplnie

Z Torunia telefonują: Pogrzeb zmarłego w Pełplnie biskupa chełmińskiego ks. Rosentretera, odbędzie się w sobotę 9 b. m.

Następca jego ma być biskup sufragan Okoniewski.

# Zamach na kata

WARSZAWA, 5. X.

Do 2-go komisariatu wieczorem około godz. 10-ej zjawił się szczupły, wygolony szatyn, ubrany elegancko w szare sakpalto, czarny garnitur i melonik.

— Jestem kat Rzeczypospolitej przyszedłem zameldować

o zamachu na moje życie.

— Wracałem po żonę moją ul. Piekarską. Nagle jak z pod ziemi, wyrosło przede mną trzech drabów.

Błysnęły mi przed oczyma wymierzone lufy rewolwerów oraz sprężynowy nóż w rękawie jednego z napastników.

Szarpanąłem się w tył i rzuciłem do ucieczki, dobywając z kieszeni rewolweru.

Napastnicy pogonił na mnie. Na szczęście cała mójże ujrzał posterunkowy

i wesoło ruszył mi z pomocą. To mnie uratowało. Zbiły potem ranoły się do ucieczki.

Opowiadając kata Rzeczypospolitej napastników, opowiedziano przytem, że przed napadem był on na wódce w pewnej restauracji, gdzie

zdradził swe incognito. Bardzo więc być może, że tam szukać należy wyjaśnienia tajemniczego napadu.

# GIĘDA

WARSZAWA, 5. X.

Na rynku walutowym zmian niema. Posiadacze dolarów żądają za nie po 9,02, lecz do transakcyj prywatnych dochodzi tylko po kursie 9,01. Bank Polski płaci nadal: za dolary w gotówce po 8,95 (za banknoty 1 i 2-dolarowe — po 8,94) i za czekki dolarowe — po 8,98.

PRYWATNE NOTOWANIA Metale

Rubel złoty 4,82. Dolar złoty 9,07. Funta ang. złoty 43,60. Dolar srebrny 8,47. Rubel srebrny 2,85. Srebrny bilon rosyjski 1,36.

Dewizy Berlin 2,15. Belgja (za 100) 24,45. Londyn (za 100) 361,50. Londyn (za 1) 43,55. Paryż (za 100) 25,25. Praga (za 100) 26,72. Szwajcaria (za 100) 174,50. Wiedeń (za 100) 127,50. Włochy (za 100) 34,00. Czerwoniec 41.

Akcje B. Polski 80,00. B. Dyskontowy 7,75. B. Handlowy 3,50. B. Zachodni 1,50. B. Zw. Sp. Zar. 6,50. Czerata 0,50. Kijewski 0,16. Spiess 2,55. Ziętz 1,15. Elektryczność 45,00. Siles 1. Światło 24,00. Chodorów 109,00. Czersk 0,36. Czesoci 1,30. Gosławice 39,50. Warsz. Kukier 2,60. Firley 0,48. Łazy 0,14. Wysoka 2,90. Węgeli 69,00. Polski Przem. Naft. 0,63. Nobel 2,45. Cegielski 16,50. Lilpop 0,83. Modrzewoj 3,55. Norblin 1,12. Ostrowieckie 6,70. Parowozy 0,30. Rudzki 1,16. Starachowice 1,66. Ursus 1,60. Zieleniewski 12,40. Zawiercie 17,75. Żyrardów 11,70. Borkowski 1,30. Żegluga 0,20. Lombard 2,90.

# DZIŚ W RADIO

WARSZAWA, (Długość fali 450 metr.) Godz. 15 — Komunikat gospodarczy. Godz. 17 — Program dla dzieci. Godz. 17,30 — Jazz-band. Godz. 19 — Odczyt p. T. „Wracałem z pobytu w Anglii”, wygłosi p. T. Drazwiecka. Godz. 19,30 — Komunikat rolniczy. Godz. 19,45 — Rozmaitości. Godz. 19,55 — Odczyt p. T. „Organizacja władz lotniczych”, wygłosi m. M. Pietraszek. Godz. 20, 0 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra „Pol. Radia” i p. Jadwiga Szumilo (śpiew). W programie: Puccini, Mascagni, Leoncavalli.

PRAGA, (Długość fali 394 metr.) Godz. 11 — Koncert. Godz. 16,30 — Kwartet. Godz. 19 — Transmisja z teatru Narodowego.

RYM, (Długość fali 425 metr.) Godz. 21,25 — Wyjaski i operetki Dino Rulli „Un signore Senza Pace”.

WIENIEN, (Długość fali 531 metr.) Godz. 16,15 — Koncert. Godz. 20,05 — Wieczór muzyki kameralnej. Muzyka lekka. Kapela Silving.

# ROZŁAM W N. P. R.

Łódzki komitet wojewódzki przystąpił do lewicy

Łódzki komitet wojewódzki N. P. R. postanowił ostatecznie konawczyć partji przylączy się do lewicy stron-

# UKAZAŁ SIĘ NOWY PRZEGLĄD SPORTOWY 32

Nr. 40

ZAWIERA: MECH POLSKA — SZWECJA. WYWIAD Z PRZESESEM P. Z. P. N-u. Dr. OETNAROWSKIM. WYWIAD Z PRZESESEM POLSKIEGO ZW. NARCIAKSKIEGO, Pułk. BOBKOWSKIM, REFLEKSJE O ZAWODACH PIŁKARSKICH, DWA KONKURSY SPORTOWE, INFORMACJE I SPRAWOZDANIA Z CAŁEJ POLSKI i t. d. i t. d.

NUMER ZDOBI KILKADZIESIAT AKTUALNYCH FOTOGRAFIJ CENA 30 c. ROSZY.

# NOWY POTOP we Włoszech

## Niebywale ulewy i grady zniszczyły winnice i plantacje oliwek

W okolicach Brindisi (Włochy) od pewnego czasu trwają niebywale deszcze i grady. Suma opadów w tej miejscowości przekroczyła dwa metry. Poważnie ucierpiały winnice i plantacje oliwek. Młosteczko San Pietro, położone w kotlinie, nawiedziła taka ulewa, że mieszkańcy uciekli z zamieszonych domów. Nad Triestem przeciągnęła burza, połączona z niebywałą ulewą. Na placu Verdiego woda wdarła się do sklepów, zabierając urządzone sklepowe, które następnie grad wody zaniósł do...

# Straszne okaleczenie przez żonę rozprząła jej głowę toporem

W Tarbes (Francja) żona właściciela sklepu ciemnego, podejrzana o morderstwo, okaleczyła się samobójczo podczas kłótni z mężem. Nastąpiła awantura między nimi, a ona chwyciwszy topór jednym cięciem położyła żonę trupem na miejscu. Sprawcę zbrodni osadzono w szpitalu więziennym.

# Katastrofa kolejowa pod Lyonem



Wielki wypadek kolejowy pod Lyonem. Wiele osób zginęło, wiele zostało poranionych.

# Przysęga matki decyduje o ojcu

## Wzór opieki nad matką i dzieckiem nieślubnym

W Warszawie przy zachodniej ulicy... Urząd Opieki generalnej we Lwowie... Wiele już przez moje ręce przeszło tych bolesnych, czasem tragicznych spraw... Nie zawsze matka dziecka chce dobrowolnie wyznać, kto jest jego ojcem.

# Na polską jesień



biały jedwabny kostium dla dorosłej pani, w kolorze...

# Cygan -- mąż i truciciel PIĘCIU „KSIĘŻNICZEK”

## Romantyczna historia muzykanta, opryszka i zbrodniarza

W okolicy Kolonii żyje kilkanaście band cygańskich, które cieszą się jak najlepszą opinią. Cyganie pracują uczciwie, są zamożni i nie dają powodu do żadnych skarg. Wśród tych szanownych ludzi znalazł się nagłe wyrodek, nazwiskiem Filip Gregorius. Długo lata włożył się po świecie jako muzykant, a uciuławszy trochę grosza, wrócił w strony ojczyste, by się ożenić. Afekty swoje skierował do córki wójta cygańskiego, został przyjęty i z żoną swą odjechał do Berlina. W kilka miesięcy potem, żona jego zmarła, a muzykant przybył na nowe konkury. Tym razem ubiegał się o względy córki

wójta sąsiedniej gminy cygańskiej. Został znów szczęśliwym małżonkiem, a w niespełna cztery miesiące owdowiał. Pięć razy z rzędu żenił się Gregorius, wywiózł pięć „księżniczek” cygańskich w obce strony i wszystkie pięć pochował, za grabiwszy ich posag w szczerem żłocie i srebrze. Te szczególne wypadki śmierci jego żon i nagłe bogactwo cygana, który kupił sobie w Frankfurcie dom, zwróciły uwagę jego pobratymców. Zaczęli śledzić i wyśledzić, że Gregorius trwał swe żony w bardzo wyrafinowany sposób. Wtedy dopiero przypomniano sobie, iż matka muzykanta była sławną ongiś kabalarką i zamawiaczką chorób. Sława jej sięgała tak daleko, iż jedna z księżniczek badeńskich wzywała ją do siebie na poradę. Matka Gregoriusa pozostawiła w spadku swemu synowi przepis na jakąś tajemniczą truciznę. Podobno często się nią posługiwała, ale tak sprytnie, iż nikt nie mógł jej udowodnić zbrodni. Trucizną tą Gregorius otrul swe żony.

# Nowoczesna Kleopatra



Pani Charaoni Pasza jest najbardziej nowoczesną kobietą nad brzegami Nilu. Zajmuje się dziennikarstwem, filantropią, wygłasza odczyty, a przytem nie zaniedbuje obowiązków macierzyńskich.

# TAJEMNICA REWOLWERU

## wydającego strzał bez odgłosu

### Nowy wynalazek francuski

W paryskim urzędzie patentowym złożono przed kilku tygodniami model nowego rewolweru, którego nośność przekracza czterokrotnie wszystkie znane dotychczas rewolwery. Nowy wynalazek posiada przewagę nad innymi modelami, że wystrzelił bez żadnego odgłosu. Tajemnica „bezgłośniego rewolweru” strzeżona była bardzo pilnie, a o kupno jej zabiegało u francuskiego wynalazcy kilka zagranicznych firm. Francuski konstruktor postanowił jednak zająć w swej ojczyźnie fabrykę rewolwerów swego pomysłu.

# Na... za zabawka amerykańsk



sa zabawki, które można chwycić w dowolnej ilości na wycieczki w Florydę

# Krowa-rekordzistka

## 22.223 litry mleka -- w ciągu roku

Krowy kanadyjskie posiadają urodzajność, której nie ma u innych ras. W ciągu 365 dni dała mleka 22.151 litrów, zawierających 909 funtów masła! Roczna produkcja tej krowy wynosi 22.223 l. mleka.

# Nieprzyjęty spadek

## Dama, której ks. Orleaniński zapisał milion zrzeka się sukcesji

Zmarły w marcu w Palermo ks. Orleaniński zapisał między innymi p. Violetta - Jarroft, z którą pozostawał w zażyłych stosunkach, — milion franków, oraz wszystkie kosztowności, których osobście używał.

Spadkobierczyni jednak zrzekła się spadku, nie chcąc, jak twierdzi, zmniejszać sukcesji, która spada na b. królową portugalską, Ameliję.

Dodać należy, że p. Jarroft jest osobą bardzo zamożną, gdy tymczasem, jak się okazało z testamentu, majątek zmarłego księcia nie był wcale tak wielki, jak przypuszczano.

# Upiorny napis na cmentarzystku węgierskim

W Debreczynie na Węgrzech, przy oczyszczaniu starego cmentarzystka odnaleziono tablicę grobową z roku 1829.

Posiada ona następujący napis: „Tu pochowani są: Józef Maritz lat 62, zabity przez własnego syna, Izabela Maritz, jego żona, otruta przez swą córkę, Franciszkę Maritz lat 27, zmarły w więzieniu”.

Najbardziej wybujała wyobraźnia nie zdobyłaby się ten straszliwy w swym lakonizmie napis. Zręcznie to jest wyrazem nieporozumień między ks. Mikołajem, a królową rumuńską, niezadowoloną z pewnych postępów syna, których się dopuścił w jednej z zagranicznych miejscowości leczniczych.

# Tron bez następcy

## Ks. Mikołaj rumuński

### zrzekł się praw do tronu

Dzienniki angielskie podają sensacyjną wiadomość z Bukaresztu, głoszącą, że młodszy syn króla rumuńskiego, książę Mikołaj zrzekł się następcstwa tronu, które odziedziczył po bracie ks. Karolu.

Zręcznie to jest wyrazem nieporozumień między ks. Mikołajem, a królową rumuńską, niezadowoloną z pewnych postępów syna, których się dopuścił w jednej z zagranicznych miejscowości leczniczych.

# PANOPTIKUM ZBRODNI

## Zwyrodniałe oblicza morderców

### patrzą ze ścian wystawy policyjnej w Berlinie

Otwarta niedawno w Berlinie międzynarodowa wystawa policyjna

ściąga tłumy publiczności, wśród której specjalną sensację budzi dział wielkich zbrodni, głośnych w całym świecie. Niewątpliwie niezdrowa to sensacja, trudno jednak było pominąć tę ważną gałąź kryminalistyki, która dla nauki innych przedstawia ciekawe okazy psychopatów i zbrodniczych maniaków.

Wchodzący do tych sal doznają dziwnie przykrego wrażenia. Na pozór to same tylko portrety i eksponaty, nic nie mówiące — ileż jednak w każdym z nich kryje się tragedij ludzkich, ile strasznych scen ma każdy z tych ludzi na sumieniu, ile krwi przelał... Gdy się przywidzie na pamięć to wszystko, ma się wrażenie, że kroczy się po jakimś wielkim cmentarzystku, z którego wstają

upiory z okrwawionymi rękoma, nie zaznawszy spokoju na tamtym świecie.

Publiczność berlińska zna nazwiska tych wszystkich morderców z opisów dziennikarskich. Pamięta np. zegarmistrza Schafera, którego zwyrodniałe oblicze patrzy tu z portretu, a który

udusił 10-letnią dziewczynkę za to, że jej matka, a jego dawniejsza kochanka nie chciała więcej o nim słyszeć. Pamięta mordercę Heniga, który zwał się do siebie ludzi ogłoszeniami w prasie o wolnych posadach, brał od nich kaucje, a następnie ofiary swoje wyprowadzał na miasto i mordował tak sprytnie, że zawsze

uchodzili za samobójców. Na szeroki świat przedostały się budzące grozę nazwiska masowych morderców: Penkego i Haarmanna. Dostąpili oni na wystawie specjalnego zaszczytu, bo odtworzono wnętrza ich mieszkań, które były widownią rozlicznych zbrodni i w których znalaziono poćwiartowane zwłoki ich nieszczęśliwych ofiar.

Sensację budził piekielna maszyna, która jakiś odrzucony konkurent postąpił wybrance swego serca w

dzień wesela na ślubny prezent. Na szczęście panna młoda usłyszała wczas złowrogą warkot tej maszyny i tem sobie życie uratowała.

Osobne muzeum można zobaczyć z narzędzi zbrodni, nagromadzonych z różnych stron i z narzędzi, które miały zbrodniarzom dopomóc do ucieczki z więzienia.

Misterne piły do przepiłowania krat — z tyłek i widelców, nawet ze sprężyn od zerkarka.

Prawdziwy podziw budzi drabinka składana, wygięta z więziennego łóżka żelaznego przez człowieka, obdarzonego widocznie niepospolitą siłą.

# Nadmorska elegancja



Kostjum kąpielowy, płaszcz i parasolka, a wszystko w kwiaty

# SPORT

## Porażka w Sztokholmie

### Polska przegrywa ze Szwecją 1:3 (0:3)

Kleska odniesiona wczoraj przez nas reprezentację w Sztokholmie jest dla Polski o tyle przykra, że zwycięstwo nad szwedzkiemi bynajmniej nie leżało w sferze niemożliwości. Cóż, kiedy ślad naszej jedenaśki był wyjątkowo źle dobrany. Kaluza, Ciszewski, Tupalski — to wszystko gracze, którzy specjalnie w grze nie są. Szwedzi nie mogli być nie

żyteczni. Gra, zaszczytna obecnością króla szwedzkiego należała do meczów bardzo ciekawych. Do przerwy nad boiskiem panował gospodarz niemal niepodzielnie, aby na pauzie oddać całkowicie inklatywe drużynie polskiej. Jedyny punkt dla Polski zdobył nasz woskrydłowy Adamski.

### Kasa Chorych w Suwałkach

W sierpniu z. b. upiły rok, jak na terenie powiatu Suwałkiego i m. Suwałk powstała i rozpoczęła swą działalność Powiatowa Kasa Chorych. Mając na względzie to jubileusową okoliczność, a swobodę mającą nastąpić za parę miesięcy wybory do Rady i Zarządu Kasy, chcielibyśmy podać do wiadomości garść cyfr i faktów. Albowiem cyfry i fakty są to rzeczy nader uparte i argumenty przekonujące. Zaś wnioskiem najważniejszą, płynącą z podanych przez nas tablic i zestawień liczbowych jest ten, że pomimo fatalnych warunków ogólnych, pomimo niesprzyjających okoliczności gospodarczych i finansowych, wbrew potężnym przeciwdziałającym siłom, zwalczającym konsekwentnie i uparcie zaledwie kilkukrotnie zarodki nowoczesnych organizacji społecznych, jakimi są Kasy Chorych, instytucje te mają rację bytu, a więc istnieć będą. Albowiem samem swem istnieniem cechują one postęp ogólny i realizację idei społecznej sprawiedliwości wśród nowoczesnych społeczeństw. Istnienie ich więc nie może być zniweczone przez jedno pociągnięcie pióra prawodawcy, jak to sobie w prostocie duszy wyobrażają niektórzy. Niezbędna i konieczna reorganizacja Kas Chorych pozostawi bez wątplenia samą zasadę powyższej instytucji niekniętą i niewzruszoną. Albowiem istnienie jej w Polsce jest imperatywem rozwoju i postępu społeczeństwa, którym to prawom podlega każde państwo bez wyjątku i odstępywać od którego nie wolno nikomu pod groźbą

stagnacji społecznej i upadku. Dlatego też w naszym kraju, dotychczas realizacji wojennej statutu Kas Chorych i metody ich działania, ulepszenia i efektywności ich pracy, w wyniku ostatecznym mogą mieć na celu tylko spotęgowanie działalności Kas Chorych i polepszenie świadczeń społecznych, lecz nigdy ich zanik i upadek. To musi być zrozumiałe przez ogół.

Stosując odnośnie do suwałkiej Kasy wszystkie wyżej podane refleksje i operując danymi statystyki Kasy, możemy zaznaczyć, że liczba członków, ubezpieczonych w Kasie od początku jej założenia w sierpniu r. ub. stale i regularnie wzrasta.

Tak ilość członków Kasy na 1-X-1925 r. ogółem — 1633  
1-I-1926 r. — 1897  
1-IV — 2157  
1-IX — 2124.

Za okres więc czasu od powstania do dnia dzisiejszego w poczet członków Kasy weszło zgrup 2 tysiące ubezpieczonych, wtem liczba kobiet wzrastała szybciej, niż mężczyzn. Wyjaśnienia przytoczonego faktu, jak nam się zdaje, szukać trzeba w tej okoliczności, że Kasa, swemi świadczeniami na rzecz kobiet karmiących i zasilkami pologowemi działa bardziej przyciągająco na kobiety, niż na mężczyzn.

W każdym razie fakt zwiększania się liczby członków świadczy o żywotności instytucji i konieczności jej istnienia. Obalić ją nie będą w stanie braki i ujemne strony Kasy, które też istnieją, i usunąć które będzie w możliwości przyszły rozwój Kasy.

Wacław Swirski.

### Niemcy uruchamiają stałą komunikację lotniczą z Dalekim Wschodem.

W celu wystudjowania warunków komunikacji powietrznej z Dalekim Wschodem Niemcy przed miesiącem wysłali powiatową ekspedycję „Luft-Hansy” do Pekinu.

Obecnie ekspedycja ta wróciła, witana naturalnie owacyjnie w Niemczech nie tylko przez władze państwowe, ale i przedstawicieli Sowietów i Chin.

Ekspedycja odbyła podróż powiatową do Pekinu i z powrotem na dwóch „Gollatach” systemu Junkiersa.

Lot odbył się etapami na Moskwę, Kazań, Charbin, Mukden.

Ostatecznie stwierdzono, że na całej przestrzeni 10 tys. kilometrów nie ma poważniejszych przeszkód dla komuni-

kaacji powietrznej. Ural nie przedstawia przeszkód dla dalszych samolotów. Jedynie nad Jeziorem Bajkałskim trzeba będzie wybudować dobrze wyposażoną stację meteorologiczną.

Z wiosną przyszłego roku zostaną podjęte prace przygotowania na wszystkich etapach przyszłej linii. Całą przestrzeń przebywać będą samoloty wciąż 6-7 dni. Tym sposobem skrócił się czas przebycia całej przestrzeni o 10 dni, gdyż obecnie dotychczas najszybsze pociągi Berlin — Władywostok odbywają ten dystans w ciągu 17 dni. Lecz skrócenie lotu do trzech dni, to tylko kwestja czasu.

### Z L. O. P. P.

Liga Obrony Powietrznej Państwa co rok urządza t. z. „Tydzień Lotniczy” celem propagandy idei obrony powietrznej Państwa i powiększenia funduszy na ten cel.

W roku bieżącym termin „Tygodnia Lotniczego” został ustalony przez zarząd główny L. O. P. P. na dn. 10-17 października.

Celem Trzeciego Tygodnia Lotniczego jest:

- 1) Uświadomienie jak najszerszym warstwom społeczeństwa o celach i zadaniach L. O. P. P., oraz wzmoczenie zaufania Społeczeństwa do instytucji i jej władz.
- 2) Zwiększenie stałych źró-

del dochodów przez powiększenie liczby członków i zorganizowanie dalszych Kół.

3) Jednorazowe zebranie większych funduszy przez urządzenie imprez dochodowych.

Wobec powyższego prosimy o rozwinięcie usilnych starań w kierunku ożywienia działalności Kół Miejskowych, jak również przyciągnięcia do współpracy szeregu osób — działaczy społecznych, znanych szerszemu ogółowi.

Miejscowy Oddział L. O. P. P. nie pozostaje w tyle za innymi Kółami i zawiązuje Komitet honorowy, zadaniem którego będzie rozwinięcie usilnej propagandy na rzecz L. O. P. P.

### Do wszystkich kolegów akademików — członków Kół Prowincjonalnych.

Kolegowie! Człony do Wasz apelujemy do pracy, którą podejmujemy w imię społeczeństwa i państwa akademika na prowincji w nadziei lepszej przyszłości.

Obszar Najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest pokryty siecią naszych organizacji, prowadzących pracę kulturalno-oświatową we wszystkich ośrodkach miejskich. Szerzymy poczucie obywatelskie w społeczeństwie prowincjonalnym i zrozumiemy potrzeb młodzieży akademickiej. Propagujemy ideę pomocy akademikowi, jako przyśłemu budownicemu państwa w zrozumieniu, że Polsce potrzeba ludzi swiatłych, którzyby podjęli pracę nad ugruntowaniem jej mocarstwowego stanowiska.

Praca szczytna i wielka, wykonaj ją możemy tylko przy wydatnej Waszej współpracy. Kolegowie!

Zbliża się nasze wielkie święto — Święto Młodzieży — „Tydzień Akademicki”, organizowany pod hasłem zbratania z młodzieżą i zadziwieniem wieków, które trwałyby na zawsze. Uroczystość ta powinna ogarnąć kraj cały, dotrzeć do całego społeczeństwa. W tym okresie czasu jedni drugich lepiej poznają i pokochają, nastąpi bliższe zaznajomienie się z palącymi potrzebami naszymi.

Pragniemy, aby w „Tygodniu Akademickim” było wesoło.

Z młodzieńczym zapalem, z weselem i radością wyjdzie młodzież akademicka do społeczeństwa i wczwie je do wzięcia udziału w uroczystości „Tygodnia Akademickiego”. — W tym momencie nikogo nie zbraknie do pracy, mimo niedostatku i głodu każdy spełni swój obowiązek, od

którego zależy rozwój całego naszego życia społecznego-gospodarczego. Pokażemy społeczeństwu, że jesteśmy młodzi, pełni wiary i sił, że pracujemy zawsze z myślą o Polsce mocarnej i świetlanym jutrze. Nasze biblioteki, domy, kuchnie, kolonie i sanatoria — to kuznie w których urabiają się charaktery przyszłych obywateli. Organizujemy „Tydzień Akademicki”, od którego powodzenia zależy byt tych placówek.

Terenem Waszej pracy jest prowincja. Niech każda osada pozna „Tydzień Akademicki”, młodzież. Przy Waszym wybitnym współdziałaniu tworzą się Komitety „Tygodnia Akademickiego”, organizacje liczne i pomysłów, imprezy urozmaicone atrakcjami artystycznymi wielką ogólnokrajową loterię akademicką, odpowiedni nastroj uroczysty, któryby długo pozostał w pamięci społeczeństwa. Niechaj do najdalej położonego zakątka dotrze nasz głos, aby każdy wiedział czem dla społeczeństwa jest akademik, co dla niego robi i czego się w zamian spodziewa. „Tydzień Akademicki” to okres radości i wesela w całym kraju.

Mimo ciężkich warunków codziennego życia, liczących niedomagani i piętrzących się przeszkód, niech rozbrzmiewa śmiech i triumfujące młodzie.

Do pracy Kolegowie! do pracy wytrwałej i usilnej nad wcieleniem hasła: Młodzież z Narodem — Naród z młodzieżą!

Ogólnopolski Związek Akademickich Kół Prowincjonalnych Warszawa, dn. 26. IX. 1926 r.

### Otwarcie paneuropejskiego kongresu w Wiedniu.

W dniu 3 października został otwarty w Wiedniu, w sposób uroczysty kongres paneuropejski. W kongresie biorą udział delegacje wszystkich państw Europy. W delegacji polskiej, jak już podaliśmy, biorą udział: poseł Marjan Dąbrowski, prof. Fiedorowicz, wirtuoz Huberman, a nadto p. Lednicki. Uroczyste przemówienie powitalne wygłosił b. kanclerz Sejmu. Z kolei wygłosił przewodniczący niemieckiego Reichstagu Loeb,

b. kanclerz Wirth, b. grecki minister spraw zagranicznych Politis, imieniem delegacji polskiej p. Lednicki i inni. Zwracało uwagę przybycie na kongres b. dyktatora Rosji Kierenskiego, który odczytał swą mowę w języku francuskim. Oświadczył on między innymi, że Europa dzisiejsza dąży do tego samego celu, jaki przyswiecał narodowi rosyjskiemu na wiosnę 1917 roku. Kongres paneuropejski potrwa do 6 października.

### Korespondencja z Sejnu.

W dniu 23 ub. m. odbyło się u nas otwarcie oddziału Kasy Chorych. Dokonał tego naczelnik lekarz powiatowej Kasy Chorych w Suwałkach Dr. T. Noniewicz, który w tym celu specjalnie przybył do Sejnu. Miejscowe władze nie dopuściły, aby otwarcie oddziału Kasy odbyło się uroczystej, jednak na obecnych sama już osoba D-ra Noniewicza, tak zasłużonego wśród nas lekarza, nader sympatyczne zrobiła wrażenie. Dowiedzie lamy się wówczas, że Kasa liczy już półtoraście członków, z czego należy wnioskować, iż ilość ta znacznie wzrosnie po ujawnieniu zobowiązanych w myśl ustawy do ubezpieczenia w Kasie Chorych. Może również niezadługo ustana porady zdrowotne przez ludzi niepowołanych, gdy oddział Kasy normalnie będzie pracował i skutecznie obsługiwał swoich członków. D-r. Marja Polakowa robi wrażenie oblecującego młodego lekarza, a przez blisko dwuletni swój pobyt w Sejnach nie zrobiła jeszcze ani jednego widoczniejszego błędu, choć pewna część mieszkańców niechętnie na nią patrzy, a na stanowisku chciałaby widzieć „swego” człowieka. Tak to już

jest u nas, że woli się siłą słabszą, ale w jakowyś sposób skolonizowaną i powołaną do wykonywania zakulisowych planów. W braku takich cech pokrewieństwa nieraz najszlachetniejsza jednostka bywa deptana.

Stan sanitarny naszego miasteczka, doprowadzony do jakowegoś porządku na wiosnę, obecnie znowu pozostawia bardzo wiele do życzenia. Dość wspomnieć, iż nie raz zbyt trudno jest przejść przez pl. św. Agaty, taki fetor tam się rozchodził. Zapuszczona są też pod względem czystości niosące nadrzeczne w przewodnym, że deszcz splucze wszystkie nieczystości do rzeki. Dobrze byłoby, aby nasze władze miejskie zaopiekowały się odpowiedzialnie znowu niechętnymi w przestrzeganiu czystości. Zaniedbanie tego tak ważnego warunku w zbiorowisku ludzkim mogłoby doprowadzić do smutnych wyników.

Observer.

**Pracownia** bielizny męskiej i damskiej p. Ja-ionowskiej, przy ul. Kościuszki № 100 wejście z podwórza, wykonuje robotę szybko i elegancko. 5-5

### Krotka polityjna. OBWIESZCZENIE

Zakończono spójność publiczną. W dniu 5 b. m. sporządzono protokół za zakończenie spójności publicznego na Bronisława Lauryna, Antoniego Jurgielowicza i Piotra Jankowskiego mieszkańców m. Suwałk.

Sąd Okręgowy w Suwałkach decyzją z dnia 9 czerwca 1926 r. na wniosek Prokuratora Sądu usunął mieszkańca m. Suwałk Jana-Fakinda Obuchowicza za zaginionego i celem zachowania jego praw i majątku wyznaczył kuratorką mieszkankę m. Suwałk Zdzisławę Obuchowiczową.

**WITOLD STANKIEWICZ**  
lekarz dentysta  
przeniósł się na ul. Kościuszki 130 dom Gallery, naprzeciw Banku Polskiego.  
Godziny przyjęć od 3 do 7 p. p. prócz niedziel.  
2-15

**POKÓJ DO WYNAJĘCIA** Samowar niklowy, nowy do sprządania. Wiadomość pl. Młotkiewiczza № 6.  
ul. Kościuszki № 75 m. 1.  
2-2

**T A Ń C E**  
Najmodniejsze kreacje sezonu, najnowsze ewolucje kongresu tanecznego  
**W P A R Y Ż U**  
Floryda, Tango-modern, Boston, Fox, Possodoble, Bluss i inne  
**WYUCZA SZKOŁA**  
**Artystów Baletu WITUSZKOWSKICH**  
ul. Kościuszki № 54.  
15-25

**MANICURE!**  
Zawiadamiam Sz. Panie i Panów, że otworzyłam salon wykwintnego manicure przy ul. Kościuszki pod Nr. 54 vis-à-vis Magistratu  
Z poważaniem  
**Janina.**  
4-30

**WILEŃSKI KUŚNIERZ**  
w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.  
Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:  
**PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH**  
ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE:  
**KOŁNIERZE, MUFKI i t. d.**  
Z poważaniem  
**S. FIN.**  
4-20

**Zakład krawiecki Stefana Dubowskiego**  
został przeniesiony na ul. Kościuszki pod № 37 do lokalu świeżo odnowionego.  
Przyjmuje obstalunki z materiałów powierzonych i własnych, dla osób cywilnych i wojskowych, na raty i za gotówkę.  
**ZAKŁAD KRAWIECKI STEFANA DUBOWSKIEGO**  
ul. Kościuszki Nr. 37.  
11-80

**Księgarnia St. i J. Zielenkównien**  
w Suwałkach ul. Kościuszki 84.  
Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmienne.  
KOMPLETUJE BIBLIOTEKI.  
Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim.  
19-20

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko ra 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetrowy 1-o szpaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.  
Reżyser: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.  
Wydawca: STANISŁAW MLEWSKI